

Sygn. akt I ACa 515/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Jan Kremer
Sędziowie:	SSA Marek Boniecki SSA Sławomir Jamróg (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2017 r. w Krakowie na rozprawie

sprawy z powództwa C. N.

przeciwko Ł. D.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie

z dnia 3 listopada 2016 r. sygn. akt I C 2402/14

oddala apelację.

SSA Sławomir Jamróg SSA Jan Kremer SSA Marek Boniecki

Sygn. akt I ACa 515/17

UZASADNIENIE

Powód C. N. w pozwie z dnia 30 grudnia 2014 r. wniósł o zasądzenie od pozwanego Ł. D. kwoty 100 000 zł tytułem należnego zachowku po zmarłej matce wraz z ustawowymi odsetkami od daty wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kosztów procesu.

Na uzasadnienie swojego żądania powód podał, że jest spadkobiercą ustawowym S. N. (1). S. N. (1) w pozostawionym testamencie jedynym spadkobiercą uczyniła córkę H. D. (1), nabycie spadku zostało stwierdzone przez Sąd Rejonowy (...) w K.. Powód wskazał, że spadkodawczyni była wdową i oprócz powoda miała jeszcze dwoje dzieci – H. D. (1) i K. A.. W przypadku dziedziczenia na podstawie ustawy należąca część spadku wynosiłaby po 1/3 części dla każdego z nich. S. N. (1) nie pozostawiła żadnego majątku, cały rozdysonowała jeszcze za swojego życia, nieruchomości położona w

miejsowości B. o wartości 450 000 zł przekazała spadkobierczyni H. D. (1) i jej synowi - pozwanemu Ł. D. po 1/2 część udziału w nieruchomości, pozwany otrzymał nadto od spadkobierczyni udział w wysokości 1/2 części w prawie własności lokalu mieszkalnego położonego przy ul. (...) w K. o wartości 150 000 zł. Powód wskazał, iż jest osobą niepełnosprawną w stopniu umiarkowanym całkowicie niezdolną do pracy trwale i dlatego należy mu zachówek winien wynosić 2/3 części jego udziału w spadku po zmarłej matce.

Pozwany Ł. D. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości podwójnej stawki minimalnej.

Pozwany zarzucił, że nie jest zobowiązany do zapłaty jakichkolwiek kwot na rzecz powoda z tytułu zachowku, ponieważ powód został skutecznie wydziedziczony przez spadkodawczynię S. N. (1) w testamencie ręcznym sporządzonym w 2008 r. Podana w tym testamencie przyczyna wydziedziczenia w postaci braku opieki przez całe życie ze strony powoda w stosunku do matki wypełnia przesłanki wymienione w art. 1008 pkt 1 i 3 k.c.

Wyrokiem z dnia 3 listopada 2016r. sygn. akt I C 2402/14 Sąd Okręgowy w Krakowie zasądził od pozwanego Ł. D. na rzecz powoda C. N. kwotę 3 018,08 zł z odsetkami w wysokości ustawowej od dnia 30.12.2014 r. do dnia 31.12.2015 r. , a od dnia 01.01.2016 r. do dnia zapłaty z odsetkami w wysokości ustawowej za opóźnienie (pkt I), oddalił powództwo w pozostałej części (pkt II), zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3 466 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika (pkt III) i nakazał ściągnąć od powoda C. N. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Krakowie kwotę 2 923,24 zł tytułem kosztów sądowych (pkt IV).

Podstawę tego rozstrzygnięcia stanowił następujący stan faktyczny:

S. N. (1) zmarła dnia 11 sierpnia 2011 r. w K.. W dacie śmierci była wdową, pozostawiła troje dzieci: H. D. (1), C. N. i K. A.. Mąż S. N. (1), S. N. (2) zmarł w dniu 31 grudnia 2007 r. S. N. (2) pozostawił po sobie testament notarialny z dnia 14 sierpnia 2003 r., w którym powołał do spadku powoda C. N. oraz córkę K. A. po 1/2 części. Jednocześnie w testamencie tym złożył oświadczenie o wydziedziczeniu żony S. N. (1) oraz córki H. D. (1). W spadku po ojcu powód oraz jego siostra K. A. otrzymali 1/2 udziału w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...), położony przy ul. (...) w K.. Zarówno H. D. (1) jak i S. N. (1) nie zgadzały się z ich wydziedziczeniem, nigdy jednak nie zdecydowały się o wystąpienie o zachówek po zmarłym ojcu i mężu. Poznany Ł. jest synem H.. H. D. (1) zmarła w dniu 9 czerwca 2014 r., a spadek po niej nabyli jej mąż, córka oraz syn Ł. D..

Postanowieniem z dnia 11 marca 2014 r. Sąd Rejonowy (...) wK. sygn. akt I Ns 890/12/K stwierdził, że spadek po zmarłej dnia 11 sierpnia 2011 r. S. N. (1) na podstawie testamentu notarialnego z dnia 14 stycznia 1993 r. , Rep (...) oraz na podstawie testamentu notarialnego z dnia 1 czerwca 2005r., Rep. (...) nabyła wprost córka H. D. (1) w całości.

S. N. (1) pozostawiała po sobie dwa testamenty notarialne. Pierwszy z dnia 14 stycznia 1993 r., sporządzony przed notariuszem S. S. w Kancelarii Notarialnej w M., Rep. (...) w którym powołała w całości do spadku córkę H. D. (1). W drugim testamencie notarialnym sporządzonym w dniu 1 czerwca 2005 r. przed notariuszem M. P. w Kancelarii Notarialnej w K. przy (...), Rep. (...) również rozporządziła całym swoim majątki na rzecz córki H. D. (1). Oba testamenty różnią się od siebie w ten sposób, iż w drugim z nich dodano nr PESEL oraz wskazano zmianie miejsce zamieszkania spadkodawczyni.

W 2008 r. po śmierci męża S. N. (2) spisała ręczne oświadczenie, które zatytułowała „darowizna”. W piśmie tym, które nie zostało opatrzone datą, w jego pierwszej części zawarła oświadczenie, że daruje w całości swój majątek córce H. D. (1) wraz z numerem członkowski, jaki posiada oraz mieszkanie. W dalszej części w.w pisma S. N. (1) oświadczyła, iż wydziedzicza w całości syna C. N. i córkę K. A., ponieważ przez całe życie się nią nie opiekowali, za wyjątkiem córki H.. Po jego treścią spadkodawczyni złożyła własnoręczny podpis. Pisząc w.w. dokument S. N. (1) wyrażała swój żal jaki miała do powoda oraz córki K. A., że nie zaprzeczyli okolicznościom podanym przez S. N. (2) mającym powodować wydziedziczenie jej i córki H. D. (1). Umową z dnia 2 lutego 1997 r., zawartą przed notariuszem S. S. w Kancelarii Notarialnej w M., Rep. (...) S. N. (1) darowała swojej córce – H. D. (1) oraz wnukowi Ł. D., na współwłasność

nieruchomość o pow. 0,8300 ha położoną w B., objętą księgą wieczystą nr kw (...), zabudowaną budynkami mieszkalno – gospodarczymi.

W dniu 3 lutego 2009 r. przed Notariuszem M. S. w Kancelarii Notarialnej przy ul. (...) w K. została zawarta umowa darowizny, Rep. (...), na podstawie, której S. N. (1) darowała swojemu wnukowi - pozwanemu Ł. D. udział w wysokości 1/2 części w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...), położony przy ul. (...) w K., objęty księgą wieczystą nr (...). Ponadto pozwany na polecenie darczyńcy ustanowił na jej rzecz dożywotnie, nieodpłatne prawo użytkowania na wskazanym udziale w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu. Orzeczeniem lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 1 października 2003 r. powód C. N. uznany został za częściowo niezdolnego do pracy w związku chorobą zawodową. Niezdolność ta spowodowana została narządem słuchu. Od 1 sierpnia 2011 r. powód pobierał rentę, która została mu przyznana na stałe. Orzeczeniem z dnia 29 grudnia 2006 r. Wojewódzkiego Zespołu do Spraw orzekania o Niepełnosprawności powód został zaliczony do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności ze względu na naruszenie sprawności organizmu powodujące niezdolność do pracy. Orzeczony stopień ma charakter trwały. Lokal mieszkalny nr (...) położony w budynku przy ul. (...) w K., objęty księgą wieczystą nr (...), składa się z trzech pokoi, przedpokoju, kuchni i łazienki i WC o łącznej pow. 51,50 m². Z własnością lokalu związany jest udział w nieruchomości wspólnej, która stanowi prawo użytkowania wieczystego oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali w 515/51975 części.

Nieruchomość ta jest położona w K., Dzielnicy (...)w ternie zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej. Budynek mieszkalny nr (...), jest podpiwniczony, stanowi budynek wielorodzinny, pięciokondygnacyjny, wykonany w technologii przemysłowanej. Lokal mieszkalny nr (...) jest położony na parterze budynku, wyposażony w instalacje elektryczną, wodociągową, gazową i kanalizacyjną, na podłodze położone zostały panele oraz płytki ceramiczne, ściany malowane w większości farbami, stolarka okienna z zespolona, stolarka wewnętrzna nowego typu, drzwi wejściowe antywłamaniowe. Lokal został gruntownie wyremontowany. Wartość rynkowa prawa do lokalu według stanu nieruchomości na dzień darowizny (tj 3 lutego 2009 r.) wynosi 266 417 zł. Nieruchomość gruntowa obejmująca działki ew. nr (...)o łącznej powierzchni 0,8300 ha, objęta księgą wieczystą nr (...) położona jest w miejscowości B., gmina M.. Na terenie działki nr (...) posadowiony jest budynek mieszkalny jednorodzinny w zabudowie jednostronnie zwartej w zły stanie technicznym oraz stara drewniana stodoła. Pozostała część działki przeznaczona jest pod zieleń. Budynek został wzniesiony w latach 30 – tych XX wieku, posiada wspólną sień, pokój, kuchnię oraz łazienkę bez WC. Powierzchnia domu wynosi 36,61 m². Pozostałe działki nie są niezabudowane, w części porośnięte trawą oraz samosiejkami. Aktualna wartość rynkowa przedmiotowej nieruchomości, według aktualnego poziomu cen oraz stanu nieruchomości na dzień darowizny (4 lutego 1997r.), wynosi 66 217 zł.

S. N. (1) do lat 70 – tch XX wieku zamieszkiwała w domu w B.. Potem przeprowadziła się do K. i zamieszkała z dziećmi i mężem w lokalu na ul. (...). Powód po ślubie wyprowadził się od rodziców i zamieszkał na ul. (...) w K.. W domu zostały dwie siostry H. D. (1) i K. A., przy czym K. opuściła dom po wyjściu za mąż, a córka H. zamieszkiwała dalej wraz ze swoją rodziną – mężem, córką i synem – pozwanym.

Do 2001 r. powód bywał w domu przy ul. (...), przy czym odwiedzał głównie ojca, w szczególności na różnych uroczystościach związanych z jego osobą. Spotkania te odbywały się przy alkoholu. S. N. (1) napominała, powoda, żaby nie pił z ojcem, na co powód nie zważał. Powód nadużywał alkoholu, nastawiał ojca przeciwko matce, generalnie istniał pomiędzy powodem i ojcem z jednej strony, a matką i H. D. (2) konflikt. W 2001 r. miał miejsce incydent, podczas którego doszło do awantury pomiędzy S. N. (1), a powodem. W jej trakcie doszło do przepychanek. W związku z tym zdarzeniem została wezwana policja, która zabrała powoda. Od tego momentu kontakty między powodem, a matką uległy pogorszeniu, przestał przychodzić do niej do domu. Po śmierci ojca powód nie przychodził do matki, w mieszkaniu na ul. (...) był ok. 2-3 razy w celu zabrania rzeczy ojca. W 2009 r. H. D. (1) wraz z córką, mężem i S. N. (1) przeprowadzili się do Dziewina, gdzie wybudowała dom. Powód nie odwiedzał matki w D.. Informacje o matce przekazywała mu głównie siostra K. A., która bywała u niej dość często. Pozwany, ani H. D. (1) nie przekazywali powodowi żadnych informacji na temat S. N. (1), nie kontaktował się z nim w ogóle. Nie domagali się od niego, aby pomagał w opiece nad matką.

K. A. nie miała żadnych konfliktów ze swoją matką S. N. (1). Nie opiekowała się bezpośrednio matką S. N. (1), ponieważ nie było takiej potrzeby. Opiekę tą sprawowała H. D. (1). K. A. odwiedzała swoją matkę, pomagała jej i interesowała się jej stanem zdrowia.

Po śmierci S. N. (2) pozwany odkupił od powoda oraz K. A. udziały, które nabyli po ojcu w lokalu mieszkalnym przy ul. (...) w K.. Lokal ten był w złym stanie i wymagał przeprowadzenia gruntownego remontu. Remont ten powód wykonał etapami, na przestrzeni dwóch lat. Prace remontowe obejmowały wymianę instalacji, wymianę podłóg, wyburzenie jednej ściany, malowanie, wykonanie gładzi na ścianach, położenie płyt gipsowo – kartonowych, wykonanie sufitów podwieszanych. Jego koszt wyniósł ok. 60.00,00 zł – 70.000,00 zł. S. N. (1) leczyła się kardiologicznie oraz okulistycznie, miała problemy ze słuchem. Pomimo tych schorzeń do końca życia samodzielnie funkcjonowała i nie wymagała stałej opieki. Po koniec życia potrzebna była jej pomoc przy nie których czynnościach jak kąpiel, czy pielęgnacja. Opiekę i pomoc, w tym finansową otrzymywała od córki H. D. (1), dzieci oraz męża. Powód w żaden sposób nie uczestniczył w opiece nad matką. S. N. (1) do chwili śmierci nie miała problemów z pamięcią, była w pełni władz umysłowych. Spadkodawczyni cały czas miała żal do powoda o jego zachowanie i nigdy mu wybaczyła.

Po śmierci S. N. (1) córka H. D. (1) wraz z rodziną wyprawiała dla niej pogrzeb. Koszty poniesione z tego tytułu pokryte zostały z zasiłku pogrzebowego. Pozwany z rodzicami i siostrą zamówili także dla S. N. (1) pomnik nagrobny (dla czterech osób z rodziny) za kwotę w wysokości 15 000 zł. W wystawionym grobowcu pochowana jest S. N. (1).

Przy tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy uznał, że nie było podstaw wydziedziczenia i powództwo zasługuje na częściowe uwzględnienie.

Odwołując się do art. 991 § 1 k.c. Sąd wskazał, że powodowi należy się zachowek. Substrat zachowku jest wartością pieniężną spadku (czysta wartość spadku) obliczaną według stanu z chwili otwarcia spadku, zaś cen z chwili orzekania o zachowku. Do wartości aktywów spadku dla ustalenia substratu zachowku dolicza się wcześniej poczynione darowizny, uczynione przez spadkodawcę, zgodnie z zasadami określonymi w art. 993-997 k.c. przy czym wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalenia prawa do zachowku (art. 995 k.c.).

Wydziedziczenie jest instytucją pozwalającą spadkodawcy na pozbawienie prawa do zachowku uprawnionych do dziedziczenia z mocy ustawy tj. zstępnych, małżonka i rodziców. Podstawy do wydziedziczenia określone są w art. 1008 k.c.,

Zgodnie z art. 1009 k.c. przyczyna wydziedziczenia uprawnionego do zachowku powinna wynikać z treści testamentu. Skuteczność wydziedziczenia wymaga, zgodnie z treścią art. 1008 i 1009 k.c., zarówno wskazania przez spadkodawcę w testamencie przyczyny wydziedziczenia, należącej do jednej z przyczyn zawartych w zamkniętym katalogu z art. 1008 k.c., jak i rzeczywistego istnienia wskazanych przez spadkodawcę okoliczności. Z ustalonego stanu faktycznego wynika, że wskazane w testamencie holograficznym przyczyny wydziedzicza w całości syna C. N. i córki K. A. nie były rzeczywiste albowiem w testamencie tym spadkodawczyni chciała wyrazić swoją wolę pozbawienia powoda oraz córki K. A. praw do spadku po niej z uwagi na przykrość jaką jej sprawili za brak reakcji na pomówienia zawarte w testamencie sporządzonym przez S. N. (2). Niedopełnienie opieki wskazane przez spadkodawczynię jako przyczyna wydziedziczenia powoda i jego siostry K. A. hipotetycznie mogło być kwalifikowane jako zachowanie objęte dyspozycją art. 1008 pkt 3 k.c. Ocena wykonywania obowiązków rodzinnych, o których mowa w tym przepisie, a obejmujących nie tylko obowiązek alimentacyjny, ale także m.in. obowiązek pieczy i pomocy w chorobie, czy w związku ze stanem zdrowia, jak też w związku z innymi trudnościami życiowymi nie może być jednak oderwana od realiów określonego przypadku. Przyczynę wydziedziczenia w rozumieniu powołanego przepisu stanowić będzie tylko rażąco naganne zachowanie osoby uprawnionej do zachowku, a w sytuacji objętej art. 1008 pkt 3 k.c., dodatkowo jeszcze takiemu postępowaniu musi towarzyszyć uporczywość, trwałość. Powodowi nie można przypisać względem spadkodawcy takiego zachowania, które mogło stanowić skuteczną podstawę jego wydziedziczenia wymienioną w art. 1008 § 3 k.c. Powód utrzymywał z matką bezpośredni kontakt do czasu, gdy jeszcze mieszkała w K. tj. do 2009 r. Po jej wprowadzeniu się do D. do córki H., kontakty bezpośrednie pomiędzy nimi ustały. Powód nie był mile widziany

przez siostrę w jej domu. Nadto miejscowość, do której przeprowadziła się spadkodawczyni jest oddalona o ok. 45 km od K., co mogło rodzić problemy z dojazdem. Pomimo podeszłego wieku spadkodawczyni w zasadzie do końca swojego życia była osobą w sprawny fizycznie i umysłowo, nie wymagała większej opieki. Pomoc w życiu codziennym spadkodawczyni otrzymywała od córki H. D. (1), która całe życie z matką mieszkała i była z nią najbardziej związana. H. D. (1) nigdy nie zwróciła się do powoda, ażeby zastąpił ją w świadczeniu pomocy matce. Spadkodawczyni złożyła oświadczenie o wydziedziczeniu powoda oraz jego siostry w szczególnej sytuacji życiowej w jakiej się znalazła tj. po zakończeniu postępowania spadkowego, podczas którego to dowiedziała się o wydziedziczeniu jej oraz córki H. D. (1) przez S. N. (2). Miała ona wówczas żal do powoda i córki K., iż nie zareagowali, na zawarte w testamencie pomówienia. Składając oświadczenie o wydziedziczeniu kierowała się przede wszystkim negatywnymi emocjami, które wówczas jej towarzyszyły. Nie zachodziła podstawa do wydziedziczenia powoda a tym bardziej K. A..

Sąd Okręgowy wskazał, że w przypadku dziedziczenia ustawowego przysługiwał powodowi oraz jego siostrze H. D. (1) i K. A. udział w spadku w wysokości po 1/3 części. Powodowi jako zstępnemu spadkobiercy ustawowemu, przysługiwało przeciwko spadkobierczyni roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku, którego powód nie otrzymał w żadnej innej postaci (darowizny, powołania do spadku czy zapisu), na podstawie art. 991 § 2 k.c. Zachówek wynosił 1/2 udziału spadkowego. Powód nie był bowiem trwale niezdolny do pracy w rozumieniu art. 991 k.c. a jedynie został uznany za częściowo niezdolnego do pracy.

Pozwany jest Ł. D. był obdarowany nieruchomością w B. i mieszkaniem (a jednocześnie jest też spadkobiercą H. D. (1), powołaną do spadku w testamencie. Zdaniem Sądu pierwszej instancji nie było zasadne roszczenie o doliczenie dokonanej na rzecz pozwanego darowizny udziału w nieruchomości w B. z uwagi na fakt, że darowizna miała miejsce przed 10 lat w stosunku do otwarcia spadku, a jednocześnie Ł. D. nie był spadkobiercą po S. N. (1). Stosownie zaś do art. 994 § 1 k.c. przy obliczaniu zachowku nie dolicza się do spadku drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych, ani dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. Pozostałe darowizny co do zasady winny jednak zostać doliczone. W skład masy spadkowej liczonej do zachowku powinna więc zostać wliczona wartość udziału 1/2 części we własnościowym spółdzielczym prawie do lokalu i udział 1/2 w nieruchomości w B. darowany H. D. (1). Ostatecznie jednak Sąd Okręgowy przyjął, że wliczenie wartości 1/2 części w prawie do lokalu mieszkalnego do substratu zachowku byłoby nadużyciem prawa i sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Mieszkanie to było bowiem współwłasnością S. i S. N. (1). Doszło do nieporozumień w wyniku czego S. N. (2) swoją część darował K. A. i C. N.. Wydziedziczył natomiast S. N. (1) i H. D. (2). H. D. (1) i S. N. (1) uniosły się ambicją i nie występowały o zachówek, a problem postanowiły rozwiązać, poprzez podarowanie 1/2 mieszkania synowi H. D. (1) tj. Ł. D.. Udział S. N. (2) przypadł powodowi i K. A., natomiast część S. N. (1) przypadła pozwanemu z uwagi na fakt, że był on synem H. D. (1). W wyniku działań S. i S. N. (2) powód i K. A. otrzymali po 1/4 części mieszkania, a syn H. D. (1) 1/2 mieszkania. Gdyby doszło do dziedziczenia z ustawy to wszyscy otrzymaliby po 1/3 mieszkania. Zatem obecny porządek dziedziczenia odpowiada „mniej więcej” temu ustawowemu. Zróżnicowanie jest uzasadnione faktem, że to H. D. (1) wraz z rodziną opiekowała się rodzicami, a w szczególności matką. Sąd wliczył więc do masy spadkowej od której liczy się zachówek jedynie wartość udziału w 1/2 części nieruchomości położonej w B., a zatem wartość 33 108,50 zł. Od tej wartości należało odliczyć wartość pomnika, czyli kwotę 15 000 zł stanowiącej dług spadkowy. Podstawą do obliczania zachowku jest bowiem czynna wartość spadku czyli aktywa pomniejszone o pasywa (art. 922kc). Koszty nagrobka należą do kosztów pogrzebu. Zatem kwota podlegająca podziałowi to 18 108, 50 zł. Gdyby doszło do dziedziczenia ustawowego to każdy otrzymałby 1/3 części tj. po 6 036, 16 zł. Powodowi jako zachówek przypada 1/2 tej kwoty czyli 3 018,08 zł i taką kwotę sąd zasądził. Odsetki sąd zasądził od dnia 31 grudnia 2014r., ponieważ wartość spadku została wyliczona na ten dzień. Sąd nie znalazł podstaw przemawiających za uwzględnieniem wniosku pozwanego o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty. Przepis art. 320 k.p.c. zawierający powołaną wyżej regulację uzależnia możliwość jej zastosowania od wystąpienia szczególnie uzasadnionych wypadków. Pozwany zaś dysponuje stałymi dochodami, sama zaś zasądzona kwota jest niewysoka, co powoduje, iż możliwe jest spełnienie świadczenia przez pozwanego jednorazowo w pełnej wysokości. Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Okręgowy powołał art. 100 k.p.c.

Uzasadniając sposób wyliczenia stosunkowego Sąd wskazał, że w całości obciążył powoda kosztami wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego oraz w całości obciążył go wydatkami, albowiem pozwany uległ tylko nieznacznie. Powód domagał się 100 000 zł, a sąd zasądził tylko 3018,08 zł. Zatem relacja wygranej/przegranej powoda wynosi 3%/97%. Sąd obciążył jednak pozwanego opłatą od pozwu w części, w której przegrał czyli kwotą 151 zł (5% z 3019zł). Kwota 151 zł (została pokryta przez powoda przy wnoszeniu opłaty od pozwu) i dlatego została ona potrącona z wynagrodzenia przyznanego pozwanemu w punkcie III wyroku (3617 zł – 151 = 3466). W skład kosztów (pkt IV wyroku), które sąd nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – na zasadzie art. 113 ustawy „o kosztach sądowych w sprawach cywilnych” - wchodzi kwota 2923,24 zł z tytułu poniesionych wydatków. Powód tytułem zaliczki uiścił 1000 zł, a wydatki wyniosły 3923,24zł.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany zaskarżając wyrok w pkt I i III, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego a to :

- art. 1008 pkt 3 k.c. poprzez uznanie, że w niniejszej sprawie nie zachodzą przesłanki wydziedziczenia powoda ,
- art. 994 § 1 k.c. poprzez jego błędne zastosowanie polegające na doliczeniu do spadku przy obliczaniu zachowku darowizny 1/2 wartości nieruchomości położonej w B. to jest w części , która przypadła w wyniku darowizny córce spadkodawczyni H. D. (1), którą odziedziczył pozwany jako spadkobierca swojej matki. Pozwany ponadto zarzucił nieprawidłowość stosunkowego rozliczenia kosztów

Pozwany wniósł o zmianę wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Powód wniósł o oddalenie apelacji kwestionując prawidłowość rozstrzygnięcia uznając, że zostało ono wydane na jego niekorzyść.

Rozpoznając apelację Sąd drugiej instancji uznał za własne ustalenia Sądu Okręgowego i zważył co następuje:

Apelacja nie zawiera żadnych zarzutów procesowych co do postępowania dowodowego , stąd ocena podstaw wydziedziczenia musi odnosić się do dokonanych w sprawie ustaleń, z których wynika, że sporządzając testament holograficzny S. N. (1) wyrażała w rzeczywistości żal jaki miała do syna tj powoda oraz córki K. A., że nie zaprzeczyli oni okolicznościom podanym przez S. N. (2) mającym powodować wydziedziczenie jej i drugiej córki tj H. D. (1). Nie podniesiono także zarzutów procesowych co do ustalenia, że to odległość dzieląca miejsce zamieszkania powoda od jego matki oraz niechęć siostry stanowiła istotną przyczynę braku odwiedzin , szczególnie w ostatnim okresie.

Sąd Apelacyjny uznaje że w pojęciu „zaniedbywanie wobec spadkodawcy obowiązków rodzinnych” mieści się również takie zachowanie, które prowadzi do faktycznego zerwania kontaktów rodzinnych i ustania więzi uczuciowej, normalnej w stosunkach rodzinnych. Dotyczy to wszczynania ciągłych awantur, kierowanie pod adresem spadkodawcy nieuzasadnionych i krzywdzących zarzutów, brak udziału w jego życiu choćby poprzez wizyty w jego miejscu zamieszkania czy brak okazywania zainteresowania jego sprawami. Spadkodawczyni jednak w testamencie w ramach wskazania przyczyn wydziedziczenia nie odwoływała się do nadużywania przez powoda alkoholu i stosunku do matki , w tym do incydentu z 2001 r. w trakcie którego doszło do przepychanek. Zgodnie zaś z art. 1009 k.c. przyczyną wydziedziczenia uprawnionego do zachowku powinna wynikać z treści testamentu. Treść testamentu odnosi się do przesłanki wydziedziczenia z art. 1008 pkt 3 tj do braku sprawowania opieki nad matką przez C. N.. Spadkodawczyni jednak i nie potrzebowała pomocy i nie oczekiwała tej pomocy od C. N. (przynajmniej do momentu wydziedziczenia) . Brak zaś wyrażania więzi rodzinnych był obopólny i był w dużej części skutkiem konfliktu małżeńskiego spadkodawczyni. Powód zresztą przed wydziedziczeniem pojawiał się w miejscu zamieszkania spadkodawczyni odwiedzając ojca. Słusznie więc Sąd pierwszej instancji ocenił, że zachowania powoda nie można zakwalifikować jako uporczywego niedopełniania obowiązków rodzinnych względem spadkodawcy tj ocenił , że nie została spełniona przesłanka z art. 1008 pkt 3 k.c. Powód wprawdzie nie próbował odwiedzić matki jak mieszkała w D.jednak nie to było głównym motywem wydziedziczenia skoro wydziedziczenie nastąpiło wcześniej a ponadto

wydziedziczona została także K. A. a ta bywała u matki dość często. Także wskazywany kontekst awantury z 2001r. , który przekładał się na stosunek do powoda H. D. (1) i jej męża nie może być pominięty, skoro ma on wpływ na ustalenie, że ewentualne odwiedziny powoda u matki nie były oczekiwane a wręcz siostra powoda była niechętna tym wizytom. Spadkodawczyni nie chodziło też o sprawowanie przez powoda fizycznej opieki bo tę miała zapewnioną, miała też środki finansowe z emerytury co potwierdzali świadkowie już w zeznaniach złożonych w sprawie I Ns 890/12/ K (m.in. sama H. D. (1), i T. D.. Podkreślić trzeba, że dokonując osądu roszczenia o zachówek w tym aspekcie trzeba mieć na uwadze, że prawa uprawnionego do zachowku przysługują mu ze względu na stosunek rodzinny istniejący między nim a spadkodawcą. Zasadą zaś jest, że nikt nie powinien rozporządzić na wypadek swojej śmierci swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Te względy nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny zarówno co do wydziedziczenia jak i co do uznaniu nadużycia prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku. Powyższe czyni niezasadnym zarzut naruszenia art. 1008 pkt 3 k.c.

Nie jest zasadny zarzut naruszenia art. 994§1 k.c. Legitymacja bierna pozwanego wynika z faktu, że jest on następcą prawnym H. D. (1) powołanej do spadku w testamencie. To H. D. (1) jako spadkobierca otrzymała spadek. Niewątpliwie zaś podlegają zaliczeniu darowizny uczynione na rzecz spadkobierców lub uprawnionych do zachowku bez względu na datę ich dokonania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2014 r. sygn. akt I CSK 252/13 LEX nr 1438403). Pozwany wprawdzie nie jest bezpośrednim spadkobiercą ale tym spadkobiercą a zarazem beneficjentem darowizn była jego matka, co wymusza doliczenie darowizn uczynionych na jej rzecz. Apelujący pomija, że dla wyliczenia stanu substratu zachowku decydujący stan z chwili otwarcia spadku a więc z chwili spadkobrania matki pozwanego. Pozwany zaś jako spadkobierca swojej matki wszedł w sytuację prawną H. D. (1). Oczywiście więc jest , że darowizna uczyniona na rzecz H. D. (1) dotycząca udziału w nieruchomości położonej w B., objętej księgą wieczystą nr KW (...), zabudowanej budynkami mieszkalno – gospodarczymi. powinna zostać rozliczona.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego, że zasady współzycia społecznego uzasadniały uwzględnienie przy rozstrzygnięciu okoliczności, że H. D. (1) i S. N. (1) nie występowały o zachówek należny im po ojcu a podstawy wydziedziczenia żony i córki dokonanego przez męża S. N. (1) są wysoce wątpliwe. Sąd Okręgowy jednak powinien raczej najpierw uwzględnić w substracie zachowku wartości darowizny udziału w wysokości 1/2 części w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego nr (...), położony przy ul. (...) w K., dokonanej na rzecz pozwanego w 2009r. a dopiero następnie dokonać stosownego obniżenia należności z tytułu zachowku na podstawie art. 5 k.c. przy uwzględnieniu braku korzyści, której nie otrzymała spadkodawczyni oraz matka pozwanego ze spadku po S. N. (1)W świetle zasad współzycia społecznego oceniana jest bowiem realizacja prawa do zachowku. Prawo to winno najpierw zostać ustalone (por. uchwałę SN z dnia 19 maja 1981 r. III CZP 18/81 (OSNCP z 1981 r. Nr 12, poz. 228). Biorąc jednak pod uwagę granice apelacji oraz zakaz reformationis in peius brak było podstaw do modyfikacji orzeczenia skoro korzyść pozwanego była ostatecznie większa.

Granice apelacji nie pozwalają także na uwzględnienie zarzutu wadliwości rozliczenia kosztów skoro pozwany nie kwestionował oparcia rozstrzygnięcia w tej części na art. 100 k.p.c. a jedynie wynik matematyczny stosunkowego rozliczenia kosztów procesu. Stosunek w jakim powód przegrał sprawę został prawidłowo wyliczony. Pozwany winien więc ponieść 3% z łącznych kosztów ponoszonych w sprawie. Jeżeli więc powód poniósł opłatę sądową w kwocie 5000zł oraz zaliczkę w kwocie 1000zł natomiast pozwany poniósł koszty udziału w sprawie pełnomocnika w kwocie 3617zł to łączne koszty poniesione faktycznie przez obie strony wynosiły 9617zł . Pozwany jako częściowo przegrywający powinien ponieść z tego 3% tj 288,51zł a poniósł 3617zł . Wynik matematycznego stosunkowego wyliczenia wskazuje, że powód winien zwrócić pozwanemu kwotę 3328,49zł. Zasądzenie więc na rzecz pozwanego kwoty 3466zł było korzystniejsze dla pozwanego tym bardziej , że nie partycypował on też w kosztach sądowych. Zarzuty zaś powoda kwestionującego rozstrzygnięcie nie mogły zostać uwzględnione skoro powód nie składał ani apelacji ani zażalenia.

Mając powyższe na uwadze orzeczono o oddaleniu apelacji jako niezasadnej na podstawie art. 385 k.p.c.

SSA Sławomir Jamróg SSA Jan Kremer SSA Marek Boniecki